

Zaostrzą kontrolę nad przestrzenią publiczną

22 listopada 2013

Brytyjski parlament ma zamiar uchwalić przepisy, które uczynią przestępstwem każde zachowanie potencjalnie „uciążliwe lub irytujące”. Wedle zapewnień nowe prawo ma uderzać w „antyspołeczne zachowania i przestępczość”. Organizacje społeczne przestrzegają jednak, że dokument jest „szokująco niedoprecyzowany” i może zapobiec pokojowym demonstracjom, jak również zakazać młodzieży jazdy na deskorolce lub korzystania z parków miejskich.

Lokalne rady (hrabstw i dystryktów) otrzymają nowe uprawnienia, na mocy których będą mogły kryminalizować wszelkie działania uciążliwe dla mieszkańców. Ustawa drobnym drukiem wprowadza tzw. „nakazy ochrony przestrzeni publicznej” (PSP0s), dające lokalnym ratuszom uprawnienia do walki m. innymi z bezdomnymi, antyspołecznym pijaństwem, „agresywnym” żebractwem i psimi odchodami.

PSP0s zastąpią obszary kontroli spożycia alkoholu, wyprowadzania psów oraz inne lokalne przepisy. Osoby, które złamią nowe restrykcje będą zmuszone do natychmiastowego uiszczenia grzywny. Kary te będą mogli egzekwować prywatni ochroniarze zatrudnieni na zlecenie samorządów lokalnych.

Działacze wielu organizacji twierdzą, że nowe przepisy sformułowane są zbyt luźno, dając władzom możliwość tłumienia pokojowych, legalnych protestów oraz kryminalizowania młodzieży i innych grup społecznych. Przepisy odnoszą się w zależności od kontekstu „do wszystkich lub tylko osób z określonych kategorii”, co wzbudza obawy, że pewne grupy społeczne – np. związkowcy, deskorolkarze – mogą być dyskryminowane.

Ustawa wprowadza szeroko sformułowane przepisy, które pozwolą

radom zakazać wszystkiego, od protestów, spotkań w miejscach publicznych, po młodzieżowe aktywności. Lista jest nieskończona. Home Office w swoim komunikacie napisało „nie sądzimy, by rady używały nowych przepisów w ten sposób”.

Istnieją także obawy, iż zmiany nadpisujące lokalne przepisy doprowadzą do ograniczeń w dostępności otwartych terenów rekreacyjnych, takich jak wspólne parki miejskie, do których społeczeństwo tradycyjnie miało dostęp. Jednakże minister odpowiedzialny za walkę z przestępczością, Norman Baker, bronił nowego prawa i mówi, że celować one będzie tylko w przestępców i „jednostki antyspołeczne”.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)